

OLGIERD JAKUBOWSKI

Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów w Warszawie

## BAZY DANYCH SKRADZIONYCH I NIELEGALNIE WYWIEZIONYCH DÓBR KULTURY JAKO ELEMENT SYSTEMU OCHRONY DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

### WSTĘP

Wśród wielu zagrożeń dla dziedzictwa kulturowego jednymi z istotniejszych są działania przestępcze skierowane przeciwko jego poszczególnym częściom — dobrom kultury. Kradzieże i nielegalny wywóz zubożają w znacznym stopniu polskie i międzynarodowe dziedzictwo. Trudno oszacować skalę szkód, jakie z tego powodu ponosi kultura. Wynika to, jak wskazuje się w literaturze, z niezdolności do oszacowania w statystykach nieudokumentowanych lub niezauważonych kradzieży dóbr kultury oraz braku w wielu krajach podstawowych systemów monitoringu i rejestracji strat takich obiektów<sup>1</sup>. Problem potęguje fakt, iż coraz częściej przestępczość polegająca na zawłaszczaniu światowego dziedzictwa kultury przybiera formę przestępczości transgranicznej bądź transkontynentalnej. Postrzeganie współczesnej przestępczości wyłącznie z perspektywy krajowej bądź regionalnej prowadzi zdaniem ekspertów do zniekształcenia prawdziwego obrazu zjawiska<sup>2</sup>. Cechą charakterystyczną przestępstw przeciwko dziedzictwu kulturowemu jest to, że utracone w ten sposób obiekty często trafiają na legalny rynek antykwareczny, gdzie przedmiotom próbuje się dorobić historii o ich legalnym pochodzeniu<sup>3</sup>. Takie działania „uwiarygodniają-

---

<sup>1</sup> M. Durney, *Art theft statistics: Valuable tools in need of reliable measures*, „Cultural Heritage & Arts Review” 2010, s. 13.

<sup>2</sup> W. Pływaczewski, *Zjawisko grabieży dziedzictwa kultury na przykładzie przestępczości transgranicznej*, [w:] *Ochrona dziedzictwa kulturowego i materialnego pogranicza*, red. A. Dembiński, L. Pietraszko, Lublin 2011, s. 207.

<sup>3</sup> E.A.J.G. Tjnhuis, *The trafficking problem: A criminological perspective*, [w:] *Crime in the Art and Antiquities World. Illegal Trafficking in Cultural Property*, red. S. Manacorda, D. Chappell [wersja elektroniczna], 2011, s. 88.

ce” dotyczą skradzionych dóbr kultury, które często poszukiwane w rodzimych krajach przekraczają nielegalnie granice i są wprowadzane do obrotu w innych państwach. Krajowe i międzynarodowe bazy danych dóbr kultury utraconych w wyniku przestępstwa stanowią jedno z narzędzi, które pomagają ograniczać kradzieże i nielegalny wywóz dóbr kultury. By te instrumenty działały skutecznie, powinny być odpowiednio wkomponowane do systemu ochrony dziedzictwa kulturowego i współgrać z innymi narzędziami oraz metodami ochrony dziedzictwa kulturowego.

## BAZY DANYCH SKRADZIONYCH I NIELEGALNIE WYWIEZIONYCH DÓBR KULTURY — OGÓLNA SYSTEMATYKA

Definiując, czym są bazy danych skradzionych i nielegalnie wywiezionych dóbr kultury, warto posłużyć się pojęciem z ustawy o ochronie baz danych, zgodnie z którą „baza danych oznacza zbiór danych lub jakichkolwiek innych materiałów i elementów zgromadzonych według określonej systematyki lub metody, indywidualnie dostępnych w jakikolwiek sposób, w tym środkami elektronicznymi, wymagający istotnego, co do jakości lub ilości, nakładu inwestycyjnego w celu sporządzenia, weryfikacji lub prezentacji jego zawartości”<sup>4</sup>. Zgodnie z tą definicją tylko niektóre zbiory informacji o utraconych dziełach sztuki można nazwać bazą danych. Na świecie istnieje wiele informacji, list oraz spisów skradzionych i nielegalnie wywiezionych dóbr kultury prowadzonych przez podmioty zarówno publiczne, jak i prywatne, jednakże części z nich brakuje wewnętrznej systematyki lub metody zbierania informacji, by nazwać je oficjalnie bazami danych.

Bazy danych z informacjami o skradzionych i nielegalnie wywiezionych dobrach kultury możemy podzielić ze względu na:

- dostępność społeczeństwa do zawartych w nich informacji;
- zakres obszaru pozyskiwania danych;
- podmioty, które prowadzą bazę danych.

W pierwszym przypadku można wyróżnić bazy danych otwarte, w których obywatel ma pełen bezpłatny dostęp do wszystkich zasobów bazy i informacji znajdujących się w nich; bazy danych zamknięte, czyli takie, do których obywatel będzie miał dostęp jedynie po spełnieniu określonych warunków, np. wniesienie opłaty, zatrudnienie w policji czy w specjalistycznym urzędzie, oraz bazy danych półotwarte, w których część informacji udostępniona jest ogółowi obywateli, a część jedynie osobom i podmiotom spełniającym dodatkowe warunki.

---

<sup>4</sup> Zob. art. 1 pkt 1 ust. 1 Ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku o ochronie baz danych (Dz.U. z 2001 r. Nr 128, poz. 1402).

Bazy danych można podzielić również ze względu na zakres obszaru pozyskiwania danych: bazy międzynarodowe, regionalne (np. z jakiegoś terenu geograficznego czy politycznego) oraz krajowe (informacje z danego państwa).

Ostatnim zaproponowanym w artykule podziałem jest podział ze względu na podmioty, które prowadzą bazę danych. Są bazy danych prowadzone przez:

- podmioty prywatne;
- organy ścigania;
- instytucje cywilne.

W praktyce to najczęstsze i najogólniejsze podziały. Bazy danych dóbr kultury utraconych w wyniku przestępstwa mogą różnić się wieloma innymi cechami związanymi z ich obsługą techniczną, jednak powyższy podział może pomóc w przedstawieniu różnorodności rozwiązań zastosowanych w ich funkcjonowaniu.

## ROLA BAZ DANYCH JAKO POMOCNICZYCH NARZĘDZI W ZWALCZANIU PRZESTĘPCZOŚCI

W bazach danych skradzionych i nielegalnie wywiezionych dóbr kultury znajdują się różnego typu informacje pomocne w zwalczaniu przestępczości. Jak podkreśla doktryna, o roli informacji świadczy powstanie nowej gałęzi nauki, zwanej „teorią informacji”, zajmującej się badaniem wszystkich problemów wiążących się z zasadami działania układów, w których zachodzą jakiegokolwiek procesy komunikacyjne<sup>5</sup>. W przypadku działania baz danych skradzionych i nielegalnie wywiezionych dóbr kultury podstawowymi informacjami, jakie powinny się w nich znajdować, by można skutecznie użyć ich jako narzędzi, są:

- dokładny opis obiektu, w którym zawarto jego rozmiary, cechy charakterystyczne oraz ikonografie umożliwiające identyfikację;
- zdjęcia obiektu obrazujące indywidualne cechy identyfikacyjne, w dobrej jakości, bez blików;
- informacje, skąd pochodzi ukradzione dzieło i kto jest jego właścicielem;
- informacje, kiedy obiekt nielegalnie opuścił granicę państwa.

Jak podkreślają policjanci, nawet po zatrzymaniu skradzionego lub nielegalnie wywiezionego dobra kultury bez odpowiednich informacji i opisu nie będą mogli go zidentyfikować lub bezsprzecznie udowodnić, że przedmiot ten utraciono z danego miejsca<sup>6</sup>. Niestety często zdarza się, iż do baz danych zgłaszane są informacje niepełne, o słabym materiale fotograficznym. Podmioty prowadzące bazy muszą decydować, jakie minimum informacji powinien zawierać wniosek

<sup>5</sup> B. Hołyst, *Kryminalistyka*, wyd. 9, Warszawa 2000, s. 901.

<sup>6</sup> M. Łuczak, *Znaczenie rejestracji zabytków sakralnych*, [w:] *Policja w ochronie zabytków sakralnych*, red. Z. Judycki, M. Karpowicz, Lublin 2009, s. 102.

ze zgłoszonym przedmiotem, by jego zamieszczenie miało sens. Rygorystyczne podejście prowadzi do sytuacji, w której tylko część skradzionych lub nielegalnie wywiezionych obiektów może być poszukiwana za pomocą tego narzędzia, ale w sytuacji ich odnalezienia można z dużym prawdopodobieństwem je zidentyfikować. W przypadku liberalnego podejścia do zakresu niezbędnych informacji we wniosku zwiększa się liczba zgłoszonych obiektów, jednak kosztem możliwości identyfikacji na podstawie bazy danych i obniżenia jej znaczenia jako środka dowodowego. Narzędziem, które zwiększa skuteczność baz danych, są systemy opisu dzieł sztuki, takie jak Object ID czy wypracowany w Polsce standard Bezpieczne Zbiory Bezpieczne Kolekcje umożliwiający dokumentację zabytków i dzieł sztuki, służący łatwej identyfikacji obiektów utraconych w wyniku przestępstwa, klęski żywiołowej czy zagubienia. Jest to ujednolicony sposób opisu dzieła sztuki czy wytworu kultury materialnej o wartości estetycznej, historycznej, materialnej. Rozpowszechnienie tego typu narzędzi może pomóc w sposób bardziej efektywny wykorzystywać bazy danych utraconych dóbr kultury w wyniku przestępstwa (<http://www.bezpiecznezbiory.eu/>).

W zależności od typu bazy danych mogą znajdować się w nich inne informacje pomocne w zwalczaniu przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu, takie jak:

- informacje o *modus operandi* sprawców przestępstwa;
- sygnatury postępowań karnych;
- kontakt do prowadzących postępowanie;
- informacje o nagrodzie za pomoc w odnalezieniu obiektu.

Wszystkie te elementy mogą również przyczynić się do większej skuteczności bazy jako narzędzia pomocnego w zwalczaniu przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu jednakże występują one jedynie w niektórych bazach.

Bazy danych utraconych dóbr kultury umożliwiają:

- identyfikację odnalezionych dóbr kultury;
- korzystanie z baz danych przez podmioty zajmujące się handlem dziełami sztuki w celu oceny legalności nabycia obiektu znajdującego się w obrocie;
- wykorzystywanie informacji z baz danych w postępowaniach karnych;
- wykorzystywanie informacji z baz danych w postępowaniach cywilnych.

W zależności od rodzaju i sposobu prowadzenia bazy danych może ona pełnić różne funkcje. Należy zwrócić uwagę, że im więcej dokładnych informacji o utraconym obiekcie znajduje się w bazie, tym skuteczniejsze jest korzystanie z niej.

## KRAJOWE I MIĘDZYNARODOWE BAZY DANYCH DÓBR KULTURY UTRACONYCH W WYNIKU PRZESTĘPSTWA — PRÓBA OCENY POSZCZEGÓLNYCH ROZWIĄZAŃ

Analizując problem oceny poszczególnych rozwiązań funkcjonowania baz danych dóbr kultury utraconych w wyniku przestępstwa, należy zwrócić uwagę,

że teoretycznie większość państw na świecie posiada krajowe bazy skradzionych dóbr kultury. Rozwiązanie, w którym w bazie znajdują się informacje również o nielegalnie wywiezionych obiektach, jest rzadziej spotykane. Ekspertki podkreślają, że dysponowanie przez państwo bazami danych to jedno, natomiast efektywne ich wykorzystanie to inna sprawa, zwłaszcza że często nie są one z różnych przyczyn kompletne<sup>7</sup>. Istnieje wiele modeli funkcjonowania baz danych. Jeden z nich to powierzenie prowadzenia ich organom ścigania — najczęściej służbom policyjnym. Skuteczne i wyspecjalizowane organy ścigania mogą z większą efektywnością wykorzystywać to narzędzie i pozyskiwać do niego dane. Tego typu bazy danych można uznać za bardzo skuteczne, gdyż znajdują się w zarządzie organu, który bezpośrednio ich używa i weryfikuje najbardziej potrzebne informacje. Część danych zawartych w tych bazach dostępna jest tylko organom ścigania danego państwa. Niekiedy wybrane informacje podawane są na powszechnie dostępnych portalach internetowych. W Polsce takie dane można znaleźć między innymi na stronie Komendy Głównej Policji (KGP) czy Komendy Wojewódzkiej w Krakowie. Policyjne bazy danych, choć mają istotne znaczenie dla samej policji, to jednak nie zawsze mogą być szerzej wykorzystywane do innych działań niż śledcze<sup>8</sup>. Warto zwrócić uwagę na cztery takie bazy danych na świecie:

- The London Stolen Arts Database (LSAD) prowadzona jest przez Scotland Yard. Przechowuje się w niej dane i zdjęcia 54 000 skradzionych dzieł sztuki. Baza danych obejmuje następujące kategorie: obrazy, meble, książki, mapy, rękopisy, dywany, chodniki, zegary, zegarki, monety, medale, wyroby ze szkła, kości słoniowej, nefrytu, instrumenty muzyczne, znaczki pocztowe, ceramikę, porcelanę, srebro, tkaniny, złoto, gry i zabawki. Jest to typowa zamknięta baza danych. Antykwariusze i osoby zainteresowane mogą poprosić o przeszukanie bazy danych w celu ustalenia, czy dany element został zarejestrowany jako skradziony. Certyfikat może być wydany na dowód, że kontrola odbyła się i osoba nabyła obiekt w ramach „należytnej staranności” (<http://www.met.police.uk/artandantiques/>).

- The National Stolen Art File (NSAF), prowadzona przez FBI, jest bazą danych skradzionych dzieł sztuki i dóbr kultury. Skradzione przedmioty są wpisywane do NSAF przez organy ścigania w USA i za granicą. Kiedy obiekt zostanie odzyskany, usuwa się go z bazy danych. NSAF jest bazą półotwartą: składa się ze zdjęć i opisów zarówno skradzionych, jak i odzyskanych przedmiotów, ma jednak w swoich zasobach część informacji dostępną jedynie dla funkcjonariuszy. Kryteria, jakie powinien spełniać obiekt, aby kwalifikował się do wpisania go do bazy, są następujące: musi mieć znaczenie artystyczne lub historyczne, obejmować dzieła rzemiosła artystycznego, zabytki sztuki azjatyckiej, islamskiej.

<sup>7</sup> Zob. P. Ogrodzki, *Rola baz danych o zabytkach w zwalczaniu przestępczości przeciwko dziedzictwu narodowemu*, [w:] *Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego*, red. W. Szafranski, K. Zalańska, Poznań 2009, s. 202.

<sup>8</sup> Zob. P. Ogrodzki, *Rola elektronicznych baz danych w ochronie zbiorów muzealnych*, s. 6 [tekst niepublikowany].

Muszą to być obiekty etnograficzne (z obu Ameryk, Afryki, Australii), materiały archeologiczne, tekstylia, książki i rękopisy, zegary i zegarki, monety, znaczki, instrumenty muzyczne oraz instrumenty naukowe. Wymagane jest, aby obiekt był wyceniony na co najmniej 2000 dolarów lub mniej, jeśli wiąże się z popełnieniem innych poważnych przestępstw. Wniosek o wpis pochodzić od organu ścigania i posiadać opis umożliwiający identyfikację obiektu ([http://www.fbi.gov/about-us/investigate/vc\\_majorthefts/arttheft/national-stolen-art-file](http://www.fbi.gov/about-us/investigate/vc_majorthefts/arttheft/national-stolen-art-file)).

- Treima (**T**hésaurus de **R**echerche **E**lectronique et d'**I**magerie en **M**atière **A**rtistique) prowadzona przez francuską jednostkę policyjną OCBC. W bazie w 2010 roku znajdowało się około 82 000 zdjęć utraconych obiektów. Zawiera ona pliki z wizerunkami oraz opisem dóbr kultury skradzionych na terytorium Francji. Trafiają tu również informacje za pośrednictwem Interpolu na temat zagranicznych obiektów, które na skutek kradzieży znalazły się w nielegalnym obrocie i mogą trafić do Francji. Ciekawym, godnym polecenia rozwiązaniem jest to, że do bazy Treima trafiają niejako „automatycznie” wszystkie dobra kultury, wobec których francuskie Ministerstwo Kultury nie wyraziło zgody na wyjazd czy to na stałe, czy czasowo poza granice kraju. Jest to typowa baza zamknięta, tworzona przez policjantów dla policjantów — zawarte w niej informacje trafiają jedynie do funkcjonariuszy francuskich służb policyjnych<sup>9</sup> ([http://www.interieur.gouv.fr/sections/a\\_1\\_interieur/la\\_police\\_nationale/organisation/dcpj/trafic-biens-culturels](http://www.interieur.gouv.fr/sections/a_1_interieur/la_police_nationale/organisation/dcpj/trafic-biens-culturels)).

- Beni culturali illecitamente sottratti prowadzona przez specjalnie wydzielony oddział karabinierów ds. ochrony dziedzictwa kulturowego. Działa na podstawie odpowiedniej delegacji ustawowej<sup>10</sup>. Jest półotwarta, składa się ze zdjęć oraz opisów skradzionych i odzyskanych przedmiotów, ma jednak w swoich zasobach część informacji dostępnej jedynie dla funkcjonariuszy ([http://tpcweb.carabinieri.it/tpc\\_sito\\_pub/simplecerca.jsp](http://tpcweb.carabinieri.it/tpc_sito_pub/simplecerca.jsp)).

Z baz danych prowadzonych przez organy ścigania największe znaczenie ze względu na swój międzynarodowy charakter ma baza Interpolu „Stolen Works of Art”. Zawarte w niej informacje są dużą pomocą przy wychwytywaniu najcenniejszych skradzionych dzieł sztuki. Do Interpolu należy 187 policji krajowych. Zasadą jest, że zgłoszenia do bazy danych dokonują policje krajowe, a nie osoby czy instytucje poszkodowane. Baza ta jest obecnie dostępna on-line i zawiera informacje o blisko 34 000 skradzionych najcenniejszych dóbr kultury z całego świata<sup>11</sup>. Ma charakter międzynarodowy i jest otwarta dla zainteresowanych podmiotów. Niestety wiele obiektów skradzionych w Europie i na świecie nadal nie

<sup>9</sup> R. Różycki, *Francuskie OCBC jako model zwalczania przestępczości przeciwko zabytkom*, [w:] *Zagrożenie zabytków przestępczością*, red. P. Ogrodzki, Warszawa 2005, s. 141–142.

<sup>10</sup> Zob. art. 85 Decreto Legislativo 22 gennaio 2004, n. 42 Codice dei beni culturali e del paesaggio, ai sensi dell'articolo 10 della legge 6 luglio 2002, n. 137.

<sup>11</sup> B. Kaleta, *Interpol rozszerza dostęp do bazy danych skradzionych dzieł sztuki. Katalog utraconych dzieł sztuki*, Warszawa 2009; K.-H. Kind, *The role of INTERPOL in the fight against the illicit trafficking in cultural property*, [w:] *Crime in the Art and Antiquities World...*, s. 175–177.

figuruje w bazie Interpolu. Z założenia zgłaszane tam są najcenniejsze utracone dobra kultury, nie obejmuje ona również przedmiotów nielegalnie wywiezionych za granicę (<http://www.interpol.int/Crime-areas/Works-of-art/Works-of-art>).

Prócz baz danych dóbr kultury utraconych w wyniku przestępstwa prowadzonych przez organy ścigania duże znaczenie dla ochrony dziedzictwa mają bazy danych działające z inicjatywy podmiotów prywatnych. Najbardziej znaną i największą prywatną bazą danych jest Art Loss Register (ALR), prowadzona przez Międzynarodową Fundację ds. Poszukiwania Dzieł Sztuki (International Foundation for Art Research — IFAR). Jako podstawowe zadanie ALR wyznaczył sobie między innymi zwiększenie efektywności odzyskiwania utraconych dzieł sztuki przez utrudnienie ich potencjalnej odsprzedaży. Głównym celem tej instytucji jest ograniczenie handlu skradzionymi dziełami sztuki, pomoc agencjom i instytucjom w procesie identyfikacji i odzyskiwania utraconych obiektów, ochrona kolekcjonerów i antykwariuszy przed finansowymi, oraz kryminalnymi skutkami kupna i sprzedaży skradzionych przedmiotów<sup>12</sup>. Obecnie w bazie zarejestrowanych jest ponad 160 000 obiektów. Z Art Loss Register mogą korzystać wszyscy, jednak po spełnieniu określonych warunków. Jako instytucja prywatna z tytułu świadczonych usług pobiera ona opłaty zarówno za wpisanie do bazy danych, jak i poszukiwanie w niej obiektów ([www.artloss.com](http://www.artloss.com)).

W Polsce przyjęto rozwiązanie, zgodnie z którym bazy danych utraconych dóbr kultury prowadzone są przez instytucje cywilne. Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów (NIMOZ) z upoważnienia ministra kultury i dziedzictwa narodowego prowadzi krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem. Jest on powszechnie dostępną, prowadzoną na podstawie delegacji ustawowej elektroniczną bazą danych, która zawiera informacje o zabytkach utraconych w wyniku przestępstw. Choć ma kilka poziomów dostępu, to główne dane dotyczące poszukiwanych zabytków (dane przedmiotu — nazwa, tytuł, wymiary, technika wykonania, autor, zdjęcie) można uzyskać na poziomie podstawowym. Najszerszy zakres dostępu do danych ma policja, a także służby celne i graniczne w stosunku do nielegalnie wywożonych zabytków<sup>13</sup>. Rozwiązanie to można uznać za wzorcowe, ponieważ rejestr z jednej strony jest przydatny dla antykwariuszy i kolekcjonerów chcących sprawdzić, czy legalnie nabywają dobro kultury, z drugiej zaś umożliwia służbom dostęp do zastrzeżonych danych, niezbędnych w prowadzonych poszukiwaniach utraconych dzieł ([www.skradziozezabytki.pl](http://www.skradziozezabytki.pl)).

Odmienny charakter ma baza strat wojennych prowadzona przez Departament Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Znajdują się w niej gromadzone od 1992 roku informacje na temat strat

<sup>12</sup> Zob. P. Ogrodzki, *Międzynarodowy Rejestr Zaginionych Dzieł Sztuki. The Art Loss Register (ALR)*, „Cenne Bezcenne Utracone” 1997, nr 2.

<sup>13</sup> Zob. P. Ogrodzki, *Krajowy wykaz zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem*, [w:] *Leksykon prawa ochrony zabytków, 100 podstawowych pojęć*, red. K. Zeidler, Warszawa 2010, s. 148–151.

wojennych polskich bibliotek oraz dzieł sztuki z terenów znajdujących się w granicach Polski po 1945 roku. Rejestr obejmuje 23 działy, w tym: malarstwo, rzeźbę, grafikę, meble, tkaniny, porcelanę, szkło, złotnictwo, militaria, zbiory numizmatyczne i archeologiczne. Do chwili obecnej wpisano 60 000 rekordów, z których każdy teoretycznie odpowiadać powinien pojedynczemu obiektowi. Jednak w wielu przypadkach pod jednym rekordem zapisano kilka przedmiotów niegdyś opatrzonych w zbiorach wspólnym numerem inwentarzowym (<http://kolekcje.mkidn.gov.pl/>).

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż w Polsce rozdzielono obie bazy danych, zakładając ich inne wykorzystanie. W światowych bazach danych, takich jak np. Art Loss Register, straty wojenne figurują razem z dobrami kultury utraconymi w wyniku kradzieży.

Rozwiązanie, zgodnie z którym bazy danych utraconych dóbr kultury prowadzone są przez instytucje cywilne, zastosowano również w innych krajach europejskich. Na Węgrzech Urząd ds. Dziedzictwa Kulturalnego prowadzi na swych stronach bazę skradzionych, zagubionych lub nielegalnie wywiezionych dzieł sztuki (Védett és lopott illetve eltűnt műtárgyak nyilvántartását). W najbliższym czasie ma ona zostać rozbudowana (<http://mutargy.koh.hu/GeneraltOldalak/StatikusAdatok.aspx?Tipus=1>).

## ROZWÓJ ORAZ ROZBUDOWA KRAJOWYCH I EUROPEJSKICH BAZ DANYCH DÓBR KULTURY UTRACONYCH W WYNIKU PRZESTĘPSTWA — POSTULATY *DE LEGE FERENDA*

By w pełni docenić znaczenie baz danych jako elementu systemu ochrony dziedzictwa kulturowego, należy zwrócić uwagę na postępujące zmiany na światowym rynku sztuki. Eksperti wskazują, iż wzrost dynamiki procesów globalizacyjnych i integracyjnych wymaga nowego spojrzenia na zagrożenia w międzynarodowym obrocie towarowym<sup>14</sup>. Wpływ globalizacji widać szczególnie wyraźnie w Europie na przykładzie strefy Schengen. W związku z tym, że osoby przekraczające granice wewnętrzne Unii nie podlegają kontroli granicznej lub podlegają jej w ograniczonym zakresie, utracone w wyniku przestępstwa dzieła sztuki mogą łatwiej przemieszczać się między krajami. W przypadku dzieł sztuki pochodzących z przestępstwa istnieje niebezpieczeństwo wykorzystania ich swobodnego przemieszczania między krajami wspólnoty do legalizacji na międzynarodowym rynku sztuki. Utrzymujące się na rynkach światowych wysokie ceny dzieł sztuki oraz stały wzrost ich wartości powoduje rosnące zapotrzebowanie

<sup>14</sup> T. Michalak, *Zwalczanie współczesnych zagrożeń w międzynarodowej wymianie towarowej. Wybrane metody*, [w:] *Otwarcie granic rynku a perspektywa być i mieć człowieka oraz narodu*, red. A. Kuś, P. Witkowski, Lublin 2006, s. 57.



na takie przedmioty nie zawsze pochodzące z legalnego źródła. Jak podkreślają eksperci, rynek handlu dziełami sztuki jawi się światu przestępczemu jako w miarę stabilna i długookresowa forma zabezpieczeń nielegalnych dochodów<sup>15</sup>. By wprowadzić do oficjalnego obrotu powyższe rodzaje przedmiotów, przestępcy mogą próbować wykorzystać odmienne systemy prawne oraz braki w systemie przekazywania informacji między państwami wspólnoty. Narzędziami, które pozwalają ograniczać te niepożądane zjawiska, są właśnie bazy danych dóbr kultury utraconych w wyniku przestępstwa. Dzięki nim antykwariusze, kolekcjonerzy i muzealnicy mogą zorientować się, że obecne na rynku przedmioty pochodzą z przestępstwa i zawiadomić stosowne władze. Niestety w obecnym kształcie zastosowanie baz danych dóbr kultury utraconych w wyniku przestępstwa napotyka różne ograniczenia formalne i prawne. Korzystając z łatwości przemieszczania się skradzionych przedmiotów, można tworzyć tzw. historię ułatwiającą potem ich wprowadzenie na rynek sztuki lub pozyskanie przez następnych nabywców „dobrej wiary” pozwalającej zalegalizować dzieło sztuki. Można również doprowadzić do wywozu dzieła poza granice wspólnoty. Wiąże się to z przepisami cywilnymi, które w wielu krajach europejskich pozwalają „zasiedzieć” skradzione dzieło sztuki lub nabyć je od osoby nieuprawnionej. Nawet w przypadku bazy Interpolu „Stolen Works of Art”, która ma charakter międzynarodowy i obecnie jest powszechnie dostępna, odnalezienie znajdującego się w niej obiektu nie jest niestety równoznaczne ze zwrotem go prawowitemu właścicielowi. Dzieje się tak dlatego, że w niektórych krajach brakuje przepisów wyłączających takie obiekty spod działania norm prawa cywilnego. W przypadku baz danych utraconych dóbr kultury krajów wspólnoty problem jest jeszcze bardziej widoczny, ponieważ nie istnieje baza zawierająca dane ze wszystkich państw Unii Europejskiej. Potencjalnie może dochodzić do sytuacji, w której skradziony w jednym z krajów obiekt wywieziony do innego otrzyma zaświadczenie, że nie figuruje w bazie danych tego państwa i jako taki zostanie wprowadzony do obrotu z „legalnymi” papierami. W środowisku ekspertów pojawia się co jakiś czas pomysł unifikacji i stworzenia nowej ogólnoeuropejskiej bazy danych utraconych dóbr kultury<sup>16</sup>. W mojej ocenie kierunek jest słuszny, jednak trudny do realizacji ze względu na ewentualne problemy techniczne związane z funkcjonowaniem i administracją takiej bazy. W walce z przestępczością przeciwko dziedzictwu kulturowemu pomogłyby regulacje wspólnotowe odnoszące się do funkcjonowania baz danych skradzionych dóbr kultury, zwiększające ich dostępność dla obywateli wspólnoty

<sup>15</sup> W. Pływaczewski, *Nielegalne transakcje na rynku dzieł sztuki. Etiologia i fenomenologia zjawiska oraz możliwość przeciwdziałania*, [w:] *Prawna ochrona dziedzictwa kulturowego...*, s. 230.

<sup>16</sup> Postulaty powstania takiej bazy były zgłaszane między innymi przez przedstawiciela Francji w referacie *Technology against crime: Towards a European police network to improve the protection of cultural goods* na IX Międzynarodowej Konferencji *Bezpieczeństwo — Wspólna Sprawa* na temat: *Policja a ochrona dóbr kultury w nowej rzeczywistości europejskiej*, jaka odbyła się we Wrocławiu w 2008 roku.

oraz powodujące skutki cywilnoprawne ujawnienia w tych bazach skradzionych obiektów. W Polsce trwają obecnie prace nad ustawą tworzącą jawny krajowy rejestr utraconych dóbr kultury. W założeniach projektu ujawnione w rejestrze skradzione dobra niezależnie od upływu czasu nie będą podlegały przepisom kodeksu cywilnego, umożliwiającym „zasiedzenie” lub nabycie od nieuprawnionego skradzionego obiektu. Uważam, że dyrektywa wspólnotowa nakazująca implementowanie do krajowych systemów prawnych obowiązków prowadzenia takich jawnych rejestrów ograniczających możliwość „zasiedzenia” i respektowanie jawnych rejestrów innych państw wspólnoty mogłaby ograniczyć obrót skradzionymi dobrami kultury na terenie Unii Europejskiej.

## ZAKOŃCZENIE

Krajowe i międzynarodowe bazy danych utraconych dóbr kultury jako ważny element systemu ochrony dziedzictwa kulturowego są narzędziami znacznie usprawniającymi zwalczanie przestępczości. Pozwalają również eliminować z legalnego rynku sztuki obiekty pochodzące z przestępstwa. Ich skuteczność mogą jednak ograniczać liczne czynniki związane zarówno z normami prawnymi, jak i świadomością antykwariuszy, kolekcjonerów i muzealników. Nawet najbardziej sprawnie administrowana baza danych utraconych dóbr kultury będzie nieskuteczna, jeżeli o jej funkcjonowaniu nie będzie wiedziało społeczeństwo, a nabycie ujawnionego w niej przedmiotu nie będzie się wiązać z żadną konsekwencją prawną.

## DATABASES OF STOLEN OR ILLEGALLY EXPORTED CULTURAL GOODS AS PART OF THE NATIONAL HERITAGE PROTECTION SYSTEM

### Summary

Modern on-line databases of stolen or illegally exported cultural goods are becoming an increasingly effective tool in the hands of the Police and the Border Guard. Owing to their availability and possibility of being rapidly updated, such databases not only may become an effective instrument of combating crime against cultural goods and works of art, but also increasingly strengthen the security of the collector market by eliminating objects bearing a legal fault (stolen or forged).